

Sygn. akt: I C 14/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Rejonowy w Legnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Tabor-Wytrykowska
Protokolant:	stażysta Daria Strelecka

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 r. w Legnicy

sprawy z powództwa powoda P. K.

przeciwko stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2 850,55 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2 417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 14/13

UZASADNIENIE

Powód P. K. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 29 113,31 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tj. od 4 stycznia 2013 r. Domagał się także zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w dniu 7 czerwca 2012 r., w wyniku kolizji drogowej, uszkodzeniu uległ należący do powoda pojazd marki M. (...), o numerze rejestracyjnym (...). Odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki zdarzenia ponosi strona pozwana, u której był ubezpieczony w zakresie OC podmiot zobowiązany do naprawienia powstałej szkody. Strona pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi kwotę 10 481,67 zł. Powód zażądał przeprowadzenia przez pozwanego dodatkowych oględzin pojazdu, a wobec braku reakcji pozwanego zlecił wykonanie prywatnej opinii w przedmiocie wyceny kosztów naprawy pojazdu niezależnemu rzeczoznawcy. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: 28 113,31 zł tytułem różnicy pomiędzy rzeczywistymi kosztami naprawy pojazdu a wypłaconym odszkodowaniem oraz

1 000 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na wynagrodzenie dla rzeczoznawcy.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zawrotu kosztów postępowania na swoją rzecz, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zarzuciła, iż kwota wypłacona na rzecz powoda w toku postępowania likwidacyjnego jest

adekwatna do szkody jaką poniósł powód. Pozwala ona na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku. Pojazd poszkodowanego w dacie szkody cechował się znacznym stopniem zużycia eksploatacyjnego, nosił ślady licznych napraw lakierniczych świadczących o wcześniejszych uszkodzeniach blacharsko-lakierniczych. Podniosła, że określając wartość odszkodowania w oparciu o średnie ceny rynkowe pozwany wskazał, iż w przypadku faktycznego dokonania naprawy przez powoda możliwe będzie rozpatrzenie ewentualnych dalszych jego roszczeń związanych z ewentualną rozbieżnością pomiędzy wyceną kosztorysową, a realnymi kosztami naprawy, o ile będą uzasadnione. Według pozwanego jeżeli naprawa została wykonana, towarzystwo jest zobowiązane do zwrotu kosztów naprawy pod warunkiem, że były one uzasadnione i konieczne. W przypadku nie udokumentowania kosztów naprawczych lub odstąpienia od naprawy, wysokość szkody odpowiada kosztom, jakie są konieczne do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji. Nie ma podstaw do przyjęcia, że w przypadku wyceny szkody należy brać pod uwagę wartość nowych i oryginalnych części zmiennych, jak również stawkę warsztatową, która jest stosowa w autoryzowanych warsztatach naprawczych. Pozwany zakwestionował też przydatność opinii prywatnej dla rozstrzygnięcia, a co za tym idzie zasadność domagania się zwrotu wynagrodzenia za opinię.

W toku sprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W marcu 2011 r. powód P. K. kupił za kwotę ok. 8 000 euro i sprowadził do Polski samochód osobowy marki M. (...), rok produkcji 2007, który został zarejestrowany w kraju pod numerem (...). W dacie zakupu pojazd miał uszkodzony przód prawej strony, tj. błotnik, lampę, zderzak i maskę. Pojazd został naprawiony przez powoda w zakładzie blacharsko-lakierniczym w Z. za kwotę 13 000-15 000 zł. Nie posiadał gwarancji producenta.

Dowód:

- książka serwisowa, k. 80,
- zeznania powoda, k. 75.

W dniu 7 czerwca 2012 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której pojazd powoda uległ uszkodzeniu. Sprawca zdarzenia posiadał polisę oc u strony pozwanej (...) S.A. w W..

Bezsporne

W dniu 14 czerwca 2012 r. powód zgłosił szkodę stronie pozwanej. Po dokonaniu oględzin uszkodzonego pojazdu strona pozwana określiła wysokość szkody na 10 481,67 zł i taką też kwotę wypłaciła powodowi.

Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego odszkodowania i w listopadzie 2012 r. zlecił ekspertyzę na okoliczność ustalenia kosztów naprawy pojazdu, za co zapłacił 1 000 zł.

Dowód:

- powypadkowy protokół, k. 11,
- kalkulacja naprawy nr (...) z dnia 09.07.2012 r., k. 12-18,
- polecenie przelewu z dnia 16.07.2012 r., k. 19,
- pismo strony pozwanej z dnia 13.07.2012 r., k. 20,
- wyniki pomiaru geometrii zawieszenia, k. 21,
- akta szkody,

- faktura VAT nr (...) z dnia 19.11.2012 r., k. 26,

- opinia techniczno-ekonomiczna z dnia 5.11.2012 r., k. 27.

Około 5-6 miesięcy po w/w zdarzeniu powód zlecił naprawę pojazdu. Wykonana ona została w warsztacie blacharsko-lakierniczym w K. przy użyciu oryginalnych części używanych. Na naprawę powód przeznaczył wszystkie pieniądze, które otrzymał od strony pozwanej w związku z likwidacją szkody. Pieniędzy tych nie wystarczyło na wymianę zawieszania.

Dowód:

- zeznania powoda, k. 75.

Biegły sądowy nie stwierdził potrzeby wymiany zawieszania, a jedynie jego sprawdzenie. W tym zakresie opinia biegłego jest zbieżna z opinią wykonaną na zlecenie towarzystwa ubezpieczeń. Według biegłego przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku jest możliwe przy użyciu nowych części oryginalnych. Naprawa dokonana przy użyciu części używanych powoduje, że pojazd ma mniejszą wartość niż przed wypadkiem.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego Z. D. z dnia 22.07.2013 r., k. 101-110,
- zeznania biegłego Z. D., 00:01:07.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Bezspornym w sprawie było, iż w dniu 7 czerwca 2012 r. powód P. K. uczestniczył w kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...), stanowiący własność powoda. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC zawarte z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym.

Spór koncentrował się natomiast na wysokości odszkodowania. Każda ze stron uzasadniała swoje stanowisko sporządzonymi na własne zlecenie kosztorysami, które znacznie różniły się co do wysokości kosztów naprawy tego pojazdu.

Stosownie do art. 361 k.c. zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W tych granicach poszkodowanemu należy się rekompensata za straty, które poniósł i korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Odszkodowanie ma rekompensować uszczerbek w stanie majątkowym poszkodowanego wynikający z różnicy pomiędzy stanem majątkowym powstałym na skutek zdarzenia wyrządzającego szkodę a stanem jaki by istniał gdyby szkoda nie wystąpiła.

Ustalenia faktyczne istotne dla sprawy Sąd poczynił na podstawie niekwestionowanych przez strony: opinii biegłego sądowego, dokumentacji znajdującej się w aktach szkody oraz zeznań powoda.

Jako ważne w sprawie Sąd uznał, że powód naprawił swój pojazd po wypadku z dnia 7 czerwca 2012 r. przy użyciu oryginalnych części używanych, w warsztacie blacharsko-lakierniczym za kwotę odszkodowania wypłaconego mu przez stronę pozwaną, czyli 10 481,678 zł. Dodatkowo nie bez znaczenia jest i to, że w dacie zdarzenia pojazd miał 5 lat, nie miał gwarancji producenta, kupiony był przez powoda rok przed zdarzeniem jako pojazd uszkodzony, który wymagał naprawy i był przez powoda naprawiony w zakładzie blacharsko-lakierniczym przy użyciu części używanych.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd ocenił, że poszkodowany powód dokonał wyboru formy odszkodowania w ten sposób, że naprawił pojazd, a następnie domagał się od pozwanego zapłaty kwoty odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu.

Zdaniem Sądu na uwagę zasługuje pogląd, zgodnie z którym w sytuacji gdy poszkodowany poniósł już określone wydatki celem naprawienia szkody – wysokość rekompensaty pieniężnej powinna odpowiadać wydatkom rzeczywiście poniesionym, przy uwzględnieniu cen na rynku lokalnym. W sytuacji nienaprawienia szkody należy przy ustalaniu wysokości rekompensaty pieniężnej brać pod uwagę hipotetyczne nakłady, jakie przy uwzględnieniu przeciętnych cen są niezbędne (por. K. Zagrobelny (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E.Gniewka, P.Machnikowskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, s. 582). Jeżeli natomiast mimo dokonania naprawy nie przywrócono uszkodzonego samochodu w pełni do stanu poprzedniego, to wówczas poszkodowanemu należy się jeszcze świadczenie w pieniądzu (wyrok SN z dnia 3 lutego 1971 r., III CRN 450/70, OSNCP 1971, nr 11, poz. 205). Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie, gdzie przyjęto, że odszkodowanie za uszkodzenie samochodu może obejmować oprócz kosztów jego naprawy także zapłatę sumy pieniężnej, odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie. Wartość samochodu po jego naprawie to nic innego, jak jego wartość rynkowa. Ponieważ wartość ta w wyniku uszkodzenia, choć później wyeliminowanego, zmalała w stosunku do tej, jaką pojazd ten miałby na rynku, gdyby nie został uszkodzony (tzw. szkoda handlowa), to kompensata powinna obejmować nie tylko koszty naprawy, ale także tę różnicę wartości (uchwała SN z dnia 12 października 2001 r., III CZP 57/01, OSNC 2002, nr 5, poz. 57, Biul. SN 2001, nr 10, s. 6, M. Praw. 2001, nr 21, s. 1052, M. Praw. 2001, nr 23, s. 1149, Wokanda 2002, nr 1, s. 1, Wokanda 2002, nr 2, s. 1, Prok. i Pr.-wkł. 2002, nr 3, s. 37, Pr. Gosp. 2002, nr 5, s. 1, OSP 2002, z. 5, poz. 61, M. Praw. 2002, nr 6, s. 264 z głosą aprobującą A. Szpunara, OSP 2002, z. 5, poz. 61).

W tej sytuacji, wg Sądu, obowiązkiem powoda, który wystąpił do Sądu z pozwem o zapłatę, na zasadzie art. 6 k.c. w zw. z art. 822 k.c. i art. 436 § 2 k.c., było wykazanie, że wypłacona mu przez pozwane towarzystwo kwota odszkodowania nie rekompensuje szkody jaką poniósł, inaczej mówiąc, że wypłacone mu odszkodowanie nie gwarantuje przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku.

Z obowiązku tego powód nie wywiązał się w stopniu umożliwiającym uwzględnienie powództwa w jakiegokolwiek części.

Na wniosek powoda Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ds. techniki samochodowej, kosztorysowania i wyceny pojazdów, który oszacował koszt naprawy pojazdu powoda na 31 920,90 zł brutto. Sąd uwzględnił ten wniosek dowodowy, albowiem powód twierdził, że naprawa jaką przeprowadził, z braku środków finansowych, nie była pełna, tzn. nie objęła zawieszania, które winno być wymienione (szacowany przez powoda z tego tytułu koszt to ok. 15 000 zł), a zostało tylko pospawane, co nie gwarantuje przywrócenia pojazdowi stanu sprzed wypadku. Zatem Sąd potraktował inicjatywę dowodową powoda w tym zakresie jako zmierzającą do wykazania większego zakresu szkody niż przyjęty przez pozwane towarzystwo.

Z opinii biegłego sądowego oraz jego zeznań złożonych na rozprawie w dniu 3 października 2013 r. wynika, że różnice pomiędzy opiniami sporządzonymi na zlecenie towarzystwa i na zlecenie powoda wynikają zasadniczo z zaniżenia przez pozwanego cen części przyjętych do kalkulacji oraz stawek za robocizogodziny. Biegły sądowy w swej wycenie przyjął bowiem ceny części nowych i oryginalnych oraz stawki robocizogodziny średnie w okolicy, a więc nie serwisowe. Jednocześnie według biegłego zakres uszkodzeń pojazdu był taki, że nie było możliwości zastosowania części nieoryginalnych, bo nie było też udokumentowane, że poprzednie części były nieoryginalne. Wg biegłego naprawa pojazdu częściami używanymi zmniejsza wartość pojazdu sprzed wypadku. Nadto biegły nie stwierdził konieczności wymiany zawieszania, w tej części jego opinia okazała się zbieżna z opinią sporządzoną na zlecenie towarzystwa ubezpieczeń.

Opinia sądowa nie była kwestionowana przez strony procesu i jako nie budząca wątpliwości, posłużyła do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia.

Na tej podstawie, a także w oparciu o zeznania powoda, który podał, że pojazd naprawił po wypadku za kwotę odszkodowania wypłaconą przez pozwanego, a także, że pojazd był już uprzednio naprawiany w podobny sposób, Sąd uznał, że powód nie wykazał zasadności powództwa, tj. wysokości szkody. Po pierwsze, nie udowodnił celowości i konieczności wymiany zawieszania. Po drugie, z uwagi na dokonaną naprawę pojazdu, w ocenie Sądu, powód powinien był domagać się zasądzenia odszkodowania w wysokości odpowiadającej nie dalszym kosztom naprawy pojazdu

lecz zmniejszenia się jego wartości w stosunku do stanu przed wypadku, będącego następstwem naprawy pojazdu przy użyciu części używanych, a nie nowych. Stanowisko przeciwne prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia się powoda względem pozwanego, jako że powód naprawił już pojazd, a żądając zasądzenia kwoty dalej idącej, tak naprawdę zmierza do pozyskania środków, których nie przeznaczył na cele związane z naprawą.

Powód nie udowodnił wysokości spadku wartości pojazdu w konsekwencji naprawy jaka była możliwa dzięki odszkodowaniu wypłaconemu przez pozwane towarzystwo. Należało więc uznać w okolicznościach tej sprawy, że żądanie zasądzenia odszkodowania tytułem różnicy pomiędzy kosztami naprawy rzeczywistej a wypłaconym odszkodowaniem jest niezasadne, gdyż wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota odpowiada kosztom naprawy, jakie powód faktycznie poniósł, a zatem jest równa kosztom rzeczywistym. Natomiast zasądzenie dalej idącej kwoty wymagałoby wykazania spadku wartości pojazdu, czego powód nie uczynił.

Oddaleniu podlegało też żądanie zasądzenia zwrotu kosztów wydatkowanych na ekspertyzę wykonaną na zlecenie powoda, albowiem w okolicznościach sprawy ich poniesienie przez powoda okazało się niecelowe.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji, na podstawie z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca - powód zobowiązany jest zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, koszty celowej obrony, na które składają się koszty wynikające ze spisu kosztów z dnia 3 października 2013 r.